

Tomasz Głuszak

Apostolstwo kościelnego laikatu w świetle "Kompendium nauki społecznej Kościoła"

Collectanea Theologica 77/3, 81-100

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

TOMASZ GŁUSZAK, POZNAŃ

APOSTOLSTWO KOŚCIELNEGO LAIKATU W ŚWIETLE KOMPENDIUM NAUKI SPOŁECZNEJ KOŚCIOŁA

Program duszpasterski na rok 2006/2007 opracowany przez Komisję Duszpasterstwa Ogólnej Konferencji Episkopatu Polski opatrzony został hasłem *Przypatrzmy się powołaniu naszemu*. Nie trudno zauważyć, że przywołane hasło zawiera w sobie wezwanie skierowane do wszystkich wiernych, którzy przez chrzest zostali włączeni do wspólnoty Kościoła, a obecnie realizują swoje powołanie w wymiarze życia świeckiego (laikat), konsekrowanego (profesja zakonna) oraz duchownego (święcenia). Wszystkie wymienione trzy stany w Kościele powinny zatem, opierając się na tegorocznym programie duszpasterskim, dogłębnie spojrzeć na istotę swojego życiowego powołania. Podejmując zaś trud wypełniania na co dzień woli Bożej oraz rozwijając wpisane w naturę zdolności i talenty, a także współpracując z łaską Bożą, zarówno świeccy jak i duchowni, wypełniają i umacniają swoje powołanie, wkraczając tym samym na drogi świętości.

Uwzględniając powyższe uwagi, a zwłaszcza hasło programu duszpasterskiego, pragnę w niniejszym opracowaniu przybliżyć te treści, które zawiera *Kompendium nauki społecznej Kościoła*¹ na temat wiernych świeckich. W przedmowie przywołanego dokumentu kard. Renato Raffaele Martino, przewodniczący Papieskiej Rady „Iustitia et Pax”, zauważył: „Lektura tego dokumentu ma przede wszystkim wesprzeć i pobudzić do działania na polu społecznym chrześcijan, szczególnie wiernych świeckich”. Tak sformułowany postulat domaga się zatem praktycznej realizacji, pod warunkiem

¹ Jest to dokument opracowany na polecenie Jana Pawła II przez Papieską Radę „Iustitia et Pax” i opublikowany w 2004 r. Celem *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, które składa się z trzech zasadniczych części podzielonych na dwanaście rozdziałów, jest zaprezentowanie w sposób usystematyzowany i całościowy nauczania społecznego Kościoła.

jednak, że wierni świeccy, zarówno indywidualnie jak i zrzeszeni w rozmaitych stowarzyszeniach, zapoznają się z jego treścią. *Kompendium nauki społecznej Kościoła* poświęca przecież wiele uwagi kościelnemu laikatowi, wypowiadając się nie tylko na temat jego tożsamości i duchowości, ale wskazując również na różne obszary życia społecznego, jako najbardziej właściwe miejsca urzeczywistniania powołania chrześcijańskiego. Dlatego w formacji katolików świeckich nie można pominąć tak ważnego głosu Kościoła na temat laikatu, jaki zawiera wspomniany dokument.

Po tych kilku wstępnych uwagach pragnę zaznaczyć, że moim celem nie jest, tylko i wyłącznie, przedstawienie w sposób „linearny”, czyli idąc strona po stronie, tego fragmentu *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, który poświęcono wiernym świeckim, ale pragnę, zwłaszcza w świetle zawartej w nim nauki, przybliżyć zadania, jakie Kościół stawia przed laikatem w porządku doczesnym. Jednocześnie zwracam w tym opracowaniu uwagę na to, że Kościół zachęca katolików świeckich do świadomego zaangażowania się w różne obszary życia społecznego.

W celu przybliżenia zakomunikowanych treści niniejszy artykuł najpierw zaprezentuje naukę Kościoła na temat natury i duchowości laikatu, by następnie ukazać właściwe sposoby działania wiernych świeckich oraz czekające ich konkretne zadania i postulaty zachęcające do aktywnego zaangażowania się w szeroko rozumiane życie publiczne.

Tożsamość kościelnego laikatu

II Sobór Watykański w Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* określił wiernych świeckich jako „wszystkich wiernych chrześcijan nie będących członkami stanu kapłańskiego i stanu zakonnego prawnie ustanowionego w Kościele, mianowicie wiernych chrześcijan, którzy jako wcieleni przez chrzest w Chrystusa, ustanowieni jako Lud Boży i uczynieni na swój sposób uczestnikami kapłańskiego, prorockiego i królewskiego urzędu Chrystusowego, ze swej strony sprawują właściwe całemu ludowi chrześcijańskiemu posłannictwo w Kościele i w świecie”². Powyższa definicja, przywoływana przez liczne dokumenty poso-

² KK 31.

borowego nauczania Kościoła³, stanowi punkt wyjścia do refleksji na temat istoty kościelnego laikatu. W tym duchu *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, mówiąc o potrzebie zaangażowania katolików świeckich w różne obszary doczesnego życia, na początku wyjaśnia, kim są katolicy świeccy. Podejmując tę próbę, omawiany dokument nie tworzy własnej definicji, ale posługuje się powyższym określeniem soborowym⁴.

W tym miejscu warto uświadomić sobie, że Sobór nie ujmuje roli laików w znaczeniu negatywnym, przeciwstawiając ją klerowi, pomimo iż przez długi okres powszechne było utożsamianie Kościoła z hierarchią⁵. W nauczaniu soborowym, wręcz przeciwnie, wypada dostrzec dowartościowanie świeckich, którzy nie tylko uświadomili sobie, że należą do Kościoła, ale dzięki odnowie soborowej zrozumieli, że sami są Kościołem. Z tej m.in. racji Jan Paweł II w adhortacji apostołskiej *Christifideles laici* podkreślił, że świeccy są „pełnoprawnymi członkami Kościoła, objętymi jego tajemnicą”⁶.

Nie trudno zauważyć, iż świeccy razem z kapłanami i osobami konsekrowanymi tworzą jeden Lud Boży – Kościół. Kościół pomnaża się dzięki sakramentowi chrztu św., z przyjęciem którego łączy się udział w powszechnym kapłaństwie wiernych. Obok niego istnieje także kapłaństwo hierarchiczne, w którym uczestniczą na mocy święceń prezbiterzy. Zarówno kapłaństwo powszechne, jak i hierarchiczne, są sobie wzajemnie podporządkowane i zarazem zobowiązane do wzajemnej wymiany darów i służb. Wypowiadając się na ten temat, znany teolog Hans Urs von Balthasar stwierdził:

³ Por. KPK kan. 204 par. 1; ChL 9; KKK 897.

⁴ Por. KNSK 541.

⁵ Koniecznym uzupełnieniem wydaje się rozróżnienie znaczenia słowa „laik” w języku świeckim i w języku kościelnym. W pierwszym rozumieniu laik to osoba niezorientowana w jakiejś dziedzinie, np. laik w sprawach finansów, medycyny, muzyki, astronomii itp. Od czasów racjonalizmu oświeceniowego pod pojęciem laika rozumiano także człowieka, który jest w opozycji do religii i instytucji religijnych (ujęcie negatywne). Natomiast w nauczaniu Kościoła (ujęcie pozytywne) laik to ten, który, nie pełniąc posług związanych z przyjęciem święceń, ani nie żyjąc według rad ewangelicznych wynikających z przyjęcia profesji zakonnej, należy do Ludu Bożego, pielgrzymując we wspólnocie Kościoła do królestwa Bożego; por. T. Borutka, *Spółeczne nauczanie Kościoła. Teoria i zastosowanie. Podręcznik do katolickiej nauki społecznej*, Kraków 2004, s. 295; L. Scheffczyk, *Różnorodność służby: laik – diakon – ksiądz*, tłum. A. Dyr, *Communio* 17 (1997) nr 3, s. 39; M. Stępniań, *Spółeczny wymiar wiary*, Łódź 2002, s. 23.

⁶ ChL 9.

„Obok współistnienia ze sobą i w sobie istotne jest także bycie dla siebie”⁷. To „bycie dla siebie” adhortacja *Christifideles laici* nazwie „oddaniem siebie w służbę wzrastania kościelnej komunii”⁸. Inaczej mówiąc, nikt nie przyjmuje święceń kapłańskich ze względu na siebie, ale ze względu na chęć niesienia dóbr nadprzyrodzonych innym. Każdy, kto składa profesję zakonną, składa ją ze względu na dobrowolne oddanie swego życia dla dobra Kościoła i uświęcenia świata. Każdy, kto wykonuje swój zawód z oddaniem, poświęceniem, miłością nie tylko uświęca siebie, ale także otwiera się na innych przez owoce swojej pracy. Tworzenie zatem jednej wspólnoty Kościoła, przynależąc do „różnych stanów”, wyraża się we wzajemnej wymianie: „dawania” i „brania”. „W ten sposób – czytamy w *Christifideles laici* – każdy w swojej jedności i niepowtarzalności, ze swoim własnym być i dziać, oddaje siebie w służbę wzrastania kościelnej komunii, a równocześnie sam otrzymuje na własność wspólne bogactwo całego Kościoła”⁹.

W dalszej części *Kompedium nauki społecznej Kościoła* podkreśla, że tożsamość kościelnego laikatu opiera się na sakramentach inicjacji chrześcijańskiej (chrztu, bierzmowania, Eucharystii). Otrzymanie godności dziecka Bożego w sakramencie chrztu św., a w konsekwencji udział w kapłaństwie powszechnym, jest Bożym darem łaski, a nie ludzkim mandatem, który rodzi potrójny dar i zadanie: „Świecki staje się prorokiem, kapłanem i królem, zgodnie ze swoim świeckim charakterem”¹⁰. Kościelny laikat na mocy otrzymanej godności i powołania, wraz z duchowieństwem, jest zatem współodpowiedzialny za misję Kościoła w świecie. Wypada w tym miejscu podkreślić, że specyfiką posłannictwa laikatu jest świecki charakter. Ten fakt zostaje potwierdzony przez liczne wypowiedzi kościelnego Magisterium, nie wyłączając również omawianego dokumentu, który stwierdza: „Podstawową właściwością wiernych świeckich (...) jest świecki charakter ich naśladowania Chrystusa, co realizuje się właśnie w świecie”¹¹.

⁷ H. U. von Balthasar, *Kim jest laik?* tłum. F. Mickiewicz, *Communio* 7 (1987) nr 3, s. 36.

⁸ ChL 28.

⁹ *Tamże*.

¹⁰ KNSK 542.

¹¹ *Tamże*, 541. Szerzej na ten temat zobacz także: M. Szymula, *Chrześcijanin znaczy konsekrowany*, *Homo Dei* 76 (2006) nr 4, s. 14-15.

Rodzi się zapewne pytanie: Co może oznaczać ów świecki charakter? Otóż świeccy katolicy na swój sposób, będąc w świecie i realizując w nim swoje powołanie w duchu wiary, przez wypełnianie codziennych obowiązków oraz zaangażowanie w sprawy doczesne, przyczyniają się do konsekracji świata, tzn. do przepojenia go duchem Ewangelii. Proces ten dokonuje się przez stosowanie w życiu osobistym, rodzinnym, zawodowym i społecznym zasad chrześcijańskich, a także przez apostołstwo. Znacząca teologii laikatu w Polsce, E. Weron, zauważył, że w posoborowej eklezjologii widoczne jest stopniowe dowartościowanie właśnie apostołstwa wiernych świeckich w Kościele i w świecie¹². Dlatego *Kompendium nauki społecznej Kościoła* nazwie apostołstwo kościelnego laikatu „właściwym zadaniem świeckiego chrześcijanina”, które jest wypełniane przez „przykład życia”¹³. Jednakże, na co warto zwrócić uwagę, dokument podkreśla, że u podłoża przykładu życia jest zakorzenienie w Chrystusa, czyli żywa wiara. Można wnioskować, że od siły wiary zależy jakość przykładu i to „przeżywanego w realiach świeckich”¹⁴. Wspomniane realia to nic innego jak obszary codziennego życia, które stają się miejscem właściwym do ewangelizacyjnej aktywności wiernych świeckich. *Kompendium nauki społecznej Kościoła* wymienia trzy szczególne rzeczywistości, jako obszary, w których powinien być świadczony przykład życia. Są to: „Rodzina; profesjonalne zaangażowanie w dziedzinę pracy, kultury, nauki i badań naukowych; wypełnianie obowiązków społecznych, ekonomicznych, politycznych”¹⁵.

Wypada w tym miejscu przypomnieć, że w podobnym duchu wypowiadał się już wcześniej II Sobór Watykański w Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*¹⁶, papież Paweł VI w adhortacji apostołskiej *Evangelii nuntiandi*¹⁷ oraz papież Jan Paweł II w adhortacjach apostołskich *Christifideles laici*¹⁸ i *Ecclesia in Europa*¹⁹.

¹² Por. E. Weron, *Świecki chrześcijanin w Kościele*, *Communio* 1 (1981) nr 6, s. 25.

¹³ KNSK 543.

¹⁴ *Tamże*.

¹⁵ *Tamże*.

¹⁶ KK 31.

¹⁷ EN 70.

¹⁸ ChL 15.

¹⁹ EinE 41.

Przy omawianiu natury laikatu, z której wynika fundamentalna prawda o potrzebie zaangażowania się wiernych świeckich w życie doczesne i misję Kościoła, nie można stracić z pola widzenia ważnego stwierdzenia II Soboru Watykańskiego zawartego w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*: „Chrześcijanin, zaniedbujący obowiązki doczesne lekceważy swoje powinności wobec bliźniego, a nawet samego Boga i naraża na niebezpieczeństwo swoje zbawienie wieczne”²⁰. W kontekście zacytowanych słów warto dostrzec pozytywną wykładnię dokumentu Papieskiej Rady „Iustitia et Pax”, który jako motywację zaangażowania w świecie wskazuje „eschatologiczny horyzont”, będący prawdziwym kluczem do zrozumienia rzeczywistości, w której żyje człowiek. Dlatego „w perspektywie ostatecznych dóbr wierny świecki jest w stanie w sposób autentyczny uporządkować swoją ziemską działalność”²¹.

Wokół duchowości wiernych świeckich

Kompendium nauki społecznej Kościoła, rozważając temat duchowości katolików świeckich, mówi na wstępie o ich powołaniu do „pielęgnowania prawdziwej świeckiej duchowości”²². Po takim stwierdzeniu nasuwa się pytanie: Czy we wspólnotce Kościoła istnieją różne rodzaje duchowości, odrębne dla świeckich i duchownych, czy też jedna duchowość wyrosła z Ewangelii, oparta na przykazaniach, rozwijana i uświęcana przez sakramenty i rady ewangeliczne? A także rodzi się kolejne pytanie: Co stanowi zatem istotę świeckiej duchowości?

Już na kartach Ewangelii wyraźnie można zauważyć, że Jezus różnicował wymagania, które stawiał swoim słuchaczom, w zależności od osoby powoływanej. Wielokrotnie przecież mówił do apostołów o niektórych sprawach królestwa Bożego na osobności (Mk 4,34), pragnąc ich bardziej wtajemniczyć i oświecić. Od nielicznych przecież wymagał sprzedania wszystkiego i rozdania ubogim (Mt 19,21), pozostawienia umiłowanych zajęć w postaci chociażby połowu ryb czy opuszczenia ojca lub rodziny (Mk 1,16-20), by pójść za

²⁰ KDK 43.

²¹ KNSK 544.

²² *Tamże*, 545.

Nim. Chrystusowi nie chodziło o wyróżnianie kogokolwiek, ale o podkreślenie różnaitości dróg, na których człowiek realizuje otrzymane powołanie i doskonalili się w życiu. Dlatego wypada zgodzić się z E. Weronem, który stwierdził: „Można powiedzieć, że istnieje tyle różnych duchowości, ile jest odrębnych powołań w Kościele i w świecie”²³. Przywołane stwierdzenie znajduje uzasadnienie w nauce II Soboru Watykańskiego, który, co prawda, mówi o jednej świętości, ale zarazem postuluje realizowanie jej z poszanowaniem „różnych rodzajów życia i powinności”, zgodnie z powołaniem na rozmaitych płaszczyznach ludzkiej egzystencji²⁴.

W tym kontekście łatwiej zrozumieć, że duchowość, jako pewien styl „życia według Ducha” (Rz 8,9) wygląda nieco inaczej w życiu ludzi świeckich, zakonników czy kapłanów. Kapłani i zakonnicy na mocy specyficznego wybrania i powołania, dobrowolnie rezygnują z życia świata, poniekąd odchodzą od świata, tzn. od świeckiego zawodu, życia małżeńskiego, rodziny, w tym celu, by oddać się całkowicie na służbę Kościoła, a w konsekwencji poświęcić się dla zbawienia siebie i innych, zwłaszcza świeckich. Z kolei duchowość ludzi świeckich łączy się z odkryciem i umiłowaniem swojego powołania świeckiego, które realizuje się w małżeństwie, życiu rodzinnym, w pracy zawodowej i społecznej²⁵. W takim właśnie duchu omawiany dokument prezentuje rozumienie duchowości świeckich, czytamy w nim m.in.: „Taka duchowość buduje świat według Ducha Jezusa”²⁶. Warto ponadto zauważyć, że duchowość wiernych świeckich łączy się z obowiązkiem „uświęcania świata na kształt zaczynu, od wewnątrz niejako”²⁷. Prawdę tę można przez analogię powiązać z tajemnicą wcielenia (łac. *incarnatio*) Syna Bożego. Chrystus wcielił się bowiem w świat po to, by ten świat swoją obecnością przemienić, uświęcić i zbawić. Podobnie świecki chrześcijanin uświęca świat, w którym żyje swoją obecnością, jako świadek Chrystusa i prawdy Ewangelii. Taką zatem duchowość, która nie ma być tylko czystym „intymnym spirytualizmem” ani też „społecznym aktywi-

²³ E. Weron, *Budzenie olbrzyma. Laikat – duchowość – apostołstwo – Akcja Katolicka*, Poznań 1995, s. 73.

²⁴ Por. KK 42.

²⁵ Por. E. Weron, *Budzenie olbrzyma*, s. 74-75.

²⁶ KNSK 545.

²⁷ KK 31.

zmem”, ale „syntezą przynoszącą jedność”²⁸, nazywa się duchowością inkarnacyjną (wcieleniową)²⁹.

Do charakterystycznych cech takiej duchowości wypada zaliczyć:

- wierność świeckiemu powołaniu i wynikającym zeń zobowiązaniom;
- prawdziwe umiłowanie swego powołania, pracy, działalności społecznej i kościelnej;
- rozwijanie i doskonalenie swoich umiejętności i kompetencji wymaganych do realizacji obowiązków;
- pogłębianie „wewnętrznych motywacji” do angażowania się w życie publiczne³⁰.

Kształtowanie duchowości kościelnego laikatu w ramach prowadzonej przez Kościół formacji, ukierunkowanej na rozwój wymienionych powyżej cech, powinno dokonywać się, według *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, w sposób dynamiczny i stały w celu osiągnięcia „harmonii pomiędzy życiem we wszystkich jego wymiarach a wiarą”³¹. W przytoczonym stwierdzeniu zawarty jest z jednej strony postulat prowadzenia permanentnej formacji świeckich, a z drugiej postulat sprzeciwu wobec dualizmu życia, który zagraża każdemu chrześcijaninowi. Kościelny laikat nie powinien bowiem dzielić życia na wymiar duchowy i świecki, ponieważ chrześcijańska dojrzałość kształtuje się w kontekście jedności życia wspólnoty kościelnej i wspólnoty świeckiej³². Już wcześniej kwestię tę poruszył II Sobór Watykański, gdy stwierdził: „Rozłam między wiarą wyznawaną a życiem codziennym, występujący u wielu, trzeba zaliczyć do ważniejszych błędów naszych czasów”³³. Ostatecznie w życiu wiernych świeckich zespala się to, co świeckie, i to, co święte, wzajemnie się dopełniając. Na tym m.in. polega ich domena, wyrażająca się w prawdziwej świeckiej duchowości.

Ponadto w naszej refleksji nie można nie zauważyć, że *Kompendium nauki społecznej Kościoła* wskazuje także środki służące har-

²⁸ KNSK 545.

²⁹ Por. E. Weron, *Inkarnacyjna duchowość laikatu*, w: E. Baławejder, P. Nitecki, A. Jabłoński (red.), *Ku prawdzie we wspólnocie człowieka i Boga. Studia dedykowane Ks. Stanisławowi Kowalczykowi*, Sandomierz 1997, s. 559.

³⁰ *Tamże*, s. 560; por. KNSK 546.

³¹ *Tamże*.

³² Por. W. Słomka, *Eklezjalne przesłanki duchowości Akcji Katolickiej*, w: tenże (red.), *Świeccy w Akcji*, Lublin 1996, s. 61.

³³ KDK 43.

monijnemu połączeniu wiary i życia, czyli pomagające w kształtowaniu duchowości. Do wspomnianych środków zostały zaliczone:

- odwoływanie się do słowa Bożego w kontekście codziennych wydarzeń;
- udział w liturgicznej celebracji wydarzeń zbawczych;
- praktykowanie osobistej modlitwy;
- odkrycie i doświadczanie kościelnej wspólnoty;
- praktykowanie cnót społecznych;
- autentyczne zaangażowanie w formację kulturalną i zawodową³⁴.

Postulat roztropnego działania

Kompendium nauki społecznej Kościoła, ukazując związek między nauczaniem społecznym Kościoła a zaangażowaniem katolików świeckich, po prezentacji tożsamości wiernych świeckich i ich duchowości, porusza także temat roztropnego działania, którym powinno odznaczać się życie świeckich chrześcijan.

Sama roztropność, obok sprawiedliwości, męstwa i umiarkowania, zaliczana jest do cnót kardynalnych. Cnota ta uzdalnia rozum człowieka „do rozeznawania w każdej okoliczności prawdziwego dobra i do wyboru prawdziwych środków do jego pełnienia”³⁵. Tak ujęta roztropność kieruje sądem sumienia, dzięki czemu człowiek bezbłędnie potrafi stosować właściwe zasady moralne do najrozmaitszych przypadków w życiu i zarazem przewyżczać wątpliwości „odnośnie do dobra, które należy czynić, i zła, którego należy unikać”³⁶.

Przywołane powyżej z *Katechizmu Kościoła Katolickiego* określenie cnoty roztropności stało się podstawą dla *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, które, bazując na nim, dodatkowo ukazało trzy stopnie praktycznego urzeczywistnienia tej cnoty. „Roztropność – czytamy w omawianym dokumencie – wyraża się niejako w trzech fazach: rozjaśnia sytuację, ocenia ją, inspiruje decyzję i pobudza do działania”³⁷. Trzeba zauważyć, że występuje w tym przypadku ściśle nawiązanie do znanej w katolickiej nauce społecznej dyrektywy me-

³⁴ Por. KNSK 546.

³⁵ KKK 1806; por. KNSK 547.

³⁶ *Tamże*.

³⁷ *Tamże*.

todologicznej określanej mianem sylogizmu praktycznego. Metodę tę podał papież Jan XXIII w encyklice *Mater et Magistra*, gdy napisał: „Zasady nauki społecznej wprowadza się w życie w trzech kolejnych etapach: najpierw bada się, jaki jest rzeczywisty stan rzeczy, następnie dokonuje się wnikliwej oceny tego stanu w świetle wspomnianych zasad, a wreszcie ustala się, co można i należy uczynić, by podane zasady wprowadzać w życie odpowiednio do okoliczności miejsca i czasu. Te trzy etapy postępowania określa się nieraz słowami: widzieć ocenić, działać”³⁸.

Pierwszy stopień kierowania się roztropnością łączy się z *widzieć* (fr. *voir*), co oznacza dostrzegać i badać problemy oraz ich przyczyny, zgłębiać zagadnienia, dokonywać refleksji, opierając się na poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie: Jak jest w rzeczywistości?

Drugi stopień – *ocenić* (fr. *juger*) łączy się z oceną „wyników analizy i osądu na temat rzeczywistości, dokonanego w świetle zamysłu Bożego”. Chodzi zatem o poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: Jak powinno być w świetle rozumu, Objawienia i nauczania Kościoła?

Trzeci stopień – *działać* (fr. *ager*) to „podjęcie decyzji”, czyli moment realizacji opierający się na poprzednich krokach, „umożliwiających rozeznanie wśród możliwych do podjęcia działań”. Inaczej mówiąc, chodzi o dokonanie wyboru i podjęcie konkretnych działań, opierając się na pomocniczym pytaniu: Co należy czynić? i: Jak należy czynić, by postępować roztropnie?³⁹

Kierowanie się roztropnością w codziennym życiu, a także w działalności apostołskiej uzdalnia każdego chrześcijanina do „spójnych, konsekwentnych decyzji podejmowanych z poczuciem realizmu i odpowiedzialności za skutki swoich poczynań”⁴⁰. Co więcej, każde dobro, jego poszukiwanie i realizacja, w świetle roztropności, staje się obowiązkiem człowieka ochrzczonego. Warto na koniec podkreślić, że *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, zachęcając wiernych świeckich do roztropnego działania, czyli mądrego

³⁸ MM 236. Papież Jan XXIII wskazał tutaj na metodę pracy apostołskiej wypracowaną przez kard. Josepha Cardijna, który stosował ją w pracy wychowawczej z młodzieżą robotniczą w ramach założonej przez siebie młodzieżowej organizacji Jeunesse Ouvriere Chretienne; zob. szerzej W. Turek, *Cardijn*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 2, Lublin 1976, kol. 1329-1330.

³⁹ Por. KNSK 547; W. Piwowarski, *Katolicka nauka społeczna*, w: *Encyklopedia Socjologii*, t. 2, Warszawa 1999, s. 15; T. Borutka, *Spoleczne nauczanie Kościoła*, s. 29.

⁴⁰ KNSK 548.

i odważnego podejmowania decyzji, przestrzega zarazem przed błędnym utożsamianiem cnoty roztropności z przebiegłością, utylitarną kalkulacją, bojaźliwością czy niezdecydowaniem.

Rola nauki społecznej Kościoła w formacji świeckich

Truizmem jest twierdzenie, że formacja kościelnego laikatu najczęściej dokonuje się w ramach działalności grup, stowarzyszeń i ruchów religijnych. Już II Sobór Watykański zwrócił uwagę na prawo katolików świeckich do zrzeszania się w celu skuteczniejszej działalności apostolskiej i ewangelizacyjnej, a także osobistego uświęcenia czy też świadczenia dzieł miłosierdzia⁴¹. Wypada uzmysłowić sobie fakt, że to właśnie odnowa soborowa stała się nowym powiewem Ducha Świętego, który zrodził – jak to mawiał Jan Paweł II – prawdziwą „wiosnę Kościoła”, objawiającą się z jednej strony powstaniem nowych ruchów, a z drugiej przez dynamiczne odradzanie się i prężną działalność ruchów już istniejących⁴². W tym miejscu warto nawiązać do adhortacji apostolskiej *Christifideles laici*, która wymienia cztery zasadnicze formy zrzeszeń katolickich: stowarzyszenia, grupy, wspólnoty i ruchy⁴³. I chociaż wymienione zrzeszenia różnią się między sobą strukturą, stopniem zorganizowania czy metodą działania, to jednak przyświeca im jeden cel – chrześcijańskie dojrzewanie przez „odpowiedzialne uczestnictwo w misji Kościoła”⁴⁴.

Kompendium nauki społecznej Kościoła, nawiązując do nauki soborowej oraz myśli Jana Pawła II, podkreśla rolę zrzeszeń w formacji kościelnego laikatu. Zadanie permanentnej formacji chrześcijan, zwłaszcza członków zrzeszeń, łączy się z koniecznością właściwego pełnienia misji w Kościele i w świecie. Postulat kształtowania chrześcijańskiej dojrzałości, w świetle omawianego dokumentu, musi zatem uwzględniać naukę społeczną Kościoła i jej bogate dziedzictwo. Nauka ta bowiem powinna stanowić integralną część procesu formacyjnego, ponieważ wspiera ona „rolę stowarzyszeń,

⁴¹ Por. DA 18-19.

⁴² Por. *Powołani do świata. Z Adamem Schulzem SJ, Przewodniczącym Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich, rozmawia Leszek Gęsiak SJ*, *Posłaniec* 3/2007, s. 11.

⁴³ ChL 29.

⁴⁴ *Tamże*.

ruchów i grup świeckich zaangażowanych w chrześcijańskie ożywienie różnych dziedzin porządku doczesnego⁴⁵ oraz ma „znaczenie dla zrzeseń kościelnych, które za cel swego zaangażowania obrały działalność duszpasterską na polu społecznym⁴⁶”. Włączenie treści nauki społecznej Kościoła w proces formacyjny jest bowiem realizacją postulatu Jana Pawła II wyrażonego stwierdzeniem: „Nauczanie i upowszechnianie nauki społecznej wchodzi w zakres ewangelizacyjnej misji Kościoła”, stanowiąc zarazem „istotną część orędzia chrześcijańskiego⁴⁷”. Takie umiejscowienie nauki społecznej Kościoła domaga się kategorycznego uwzględnienia jej treści w formacji chrześcijańsko-społecznej świeckich katolików. Omawiany dokument słusznie zatem podkreśla, że zasady i treść katolickiej nauki społecznej powinny stanowić integralną część pracy formacyjnej podejmowanej w ramach zrzeseń kościelnego laikatu.

Zadania katolików świeckich w różnych obszarach życia społecznego

Katolicy świeccy, działając w różnych obszarach doczesności, wezwani są do odnowy porządku ziemskiego przez „swoisty rodzaj ewangelizacji⁴⁸”. Wspomniana ewangelizacja powinna dokonywać się przez potwierdzenie czynem prawdziwości wyznawanej wiary oraz przez zgodność codziennego życia z zasadami wiary, uzewewnętrzniającą się w sumiennym i uczciwym wykonywaniu obowiązków domowych, zawodowych i społecznych, przy jednoczesnym uwzględnieniu wykształcenia, kompetencji oraz umiejętności zawodowych. Kościelny laikat na mocy powołania chrześcijańskiego jest zatem wezwany do czynnego włączenia się w odnowę różnych dziedzin życia społecznego, stanowiących przecież naturalną przestrzeń urzeczywistniania właściwego mu posłannictwa⁴⁹.

Kompendium nauki społecznej Kościoła wymienia cztery zasadnicze obszary życia społecznego, w których konieczna jest „służebna” obecność świeckich chrześcijan. Chodzi bowiem o auten-

⁴⁵ KNSK 549.

⁴⁶ *Tamże* 550.

⁴⁷ SRS 41; CA 4.

⁴⁸ EN 70.

⁴⁹ Por. T. Głuszak, *Powołanie świeckich do aktywności społecznej*, w: K. Parzych, P. Sroga, B. Ulewicz (red.), *Akcja Katolicka. Przypatrzmy się powołaniu! Materiały formacyjne dla Akcji Katolickiej w Polsce na rok 2007*, Warszawa-Olsztyn 2007, s. 74-75.

tyczne zaangażowanie się na rzecz osoby ludzkiej i promocji jej godności, a także podjęcie działań w obszarze kultury, ekonomii i polityki. Wypada w tym miejscu zaznaczyć, że podobne dziedziny spraw doczesnych, w których niezbędną jest obecność katolików świeckich w celu przeniknięcia ich duchem Ewangelii, wymieniają wcześniejsze dokumenty Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, takie jak: Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem* II Soboru Watykańskiego⁵⁰, adhortacja apostołska *Evangelii nuntiandi* Pawła VI⁵¹ i posynodalna adhortacja apostołska *Christifideles laici* Jana Pawła II⁵².

Promocja godności osoby ludzkiej i obrona rodziny

Zasada personalizmu, jako naczelną zasadę katolickiej nauki społecznej, głosi nienaruszalną i niezbywalną godność każdej osoby ludzkiej. To „najcenniejsze dobro człowieka”⁵³ nie tylko stawia go ponad całym światem rzeczy materialnych, ale ukazuje jego wartość przez pryzmat tego kim „jest”. Pełna prawda o godności osoby ludzkiej odsłania się szczególnie wyraźnie w perspektywie zarówno jej pochodzenia, tzn. stworzenia na obraz Boga jako najdoskonalszego ze stworzeń, jak i przeznaczenia, tzn. powołania do życia wiecznego. Uwzględniając tę teologiczną podstawę, łatwiej zrozumieć, że doczesne życie osoby ludzkiej, przebiegające w ramach określonych struktur społecznych i konkretnego kontekstu historycznego, ma istotne znaczenie dla promocji godności osobowej lub jej obrony w przypadku zadawania gwałtu. Społeczne nauczanie Kościoła podkreśla, iż człowiek to główny uczestnik życia społecznego, który zajmuje centralne miejsce w każdym obszarze tego życia⁵⁴.

Mając to na uwadze, łatwiej zrozumieć, że *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, postulując konieczność czynnego włączenia się wiernych świeckich w różne obszary życia społecznego, na pierwszym miejscu wymienia służbę osobie ludzkiej. Chodzi bowiem

⁵⁰ DA 13-14.

⁵¹ EN 70.

⁵² ChL 40-44.

⁵³ *Tamże* 37.

⁵⁴ Por. KNSK 106.

o dostrzeżenie faktu, że omawiany dokument opublikowany został w czasie, kiedy „wyłoniła się już i będzie narastać w przyszłości – jak stwierdził kard. Camillo Ruini – nowa kwestia antropologiczna”⁵⁵. Zdają się o niej świadczyć takie zjawiska i wydarzenia jak: przemiany zapoczątkowane w 1989 r., tragedia z 11 września 2001 r., globalizacja i biotechnologie⁵⁶. W tym kontekście rodzi się pilna potrzeba podjęcia służby osobie ludzkiej, którą sprowadza się często dzisiaj w różnych filozofiach do części przyrody przy jednoczesnym odmówieniu jej wymiaru transcendentnego. Na zakomunikowane kwestie muszą być uwrażliwieni katolicy świeccy, którzy podejmują działania, piastując rozmaite stanowiska w życiu społecznym, politycznym i kulturalnym.

Ogólnie rozumiana służba osobie ludzkiej, w świetle dokumentu Papieskiej Rady „Iustitia et Pax”, powinna dokonywać się stopniowo, obejmując trzy etapy. Pierwszy nakłada na katolików świeckich obowiązek osobistej wewnętrznej odnowy, czyli nawrócenia serca. Drugi, jako rezultat pierwszego i zarazem integralnie z nim złączony, prowadzi do otwarcia się na drugiego człowieka i otoczenia go troską w duchu miłości Chrystusa. Tak więc odnowa wewnętrzna, a w konsekwencji zaangażowanie na rzecz bliźniego, stoi u podstaw naprawy struktur społecznych. Nie ma i nie może być innej kolejności. Uzdrawienie struktur społecznych to trzeci etap wspomnianej służby. Zaangażowanie na rzecz promocji osoby ludzkiej staje się zatem obowiązkiem i powinnością ochrzczonych, którzy nie mogą zamykać się w getcie własnych spraw, ani tym bardziej stać obojętnie wobec krzywdy innych ludzi – ofiar wadliwych struktur społecznych⁵⁷.

Nauczanie społeczne Kościoła, ukazując trzy etapy służby osobie ludzkiej, uwrażliwia jednocześnie kościelny laikat na potrzebę promowania i poszanowania godności każdego człowieka. W sposób wyrazisty upowszechnianie idei godności jest widoczne w respektowaniu poszczególnych praw osobowych, m.in. takich jak: nienaruszalność prawa do życia od chwili poczęcia aż do naturalnej śmierci, uznanie prawa do wolności sumienia i wolności religijnej czy

⁵⁵ C. Ruini, *Nowa kwestia antropologiczna*, tłum. P. Borkowski, *Spółeczeństwo* 14 (2006) nr 6, s. 789.

⁵⁶ *Tamże*.

⁵⁷ Por. KNSK 552.

przestrzeganie prawa chroniącego instytucję małżeństwa jako związku mężczyzny i kobiety oraz broniącego zagrożonej dziś gigantycznym kryzysem rodziny. Nie można bowiem zafałszować prawdy, że rozwój i pomyślność całej rodziny ludzkiej ma ścisły związek z sytuacją małżeństwa i rodziny, i z poszanowaniem godności każdego człowieka⁵⁸.

Kultura

Kultura to drugi obszar życia społecznego, w którym katolicy świeccy powinni zaznaczyć swoją obecność. Nowe osiągnięcia techniki, błyskawiczna wymiana informacji, stosowanie nowych metod naukowych i technologii produkcji, a w konsekwencji zachłyśnięcie się postęпом i samouwielbienie człowieka prowadzą nierzadko do oderwania od Boga. Owoce zaś ludzkiego postępu występują coraz częściej przeciwko samemu człowiekowi. Co więcej fakt rozdzielenia kultury od etyki stawia pod znakiem zapytania kwestię integralnego rozwoju każdej osoby ludzkiej oraz dobro całego społeczeństwa. Mając to na uwadze, *Kompendium nauki społecznej Kościoła* przestrzega przed przekształceniem kultury w „narzędzie zubożenia człowieka”⁵⁹, postulując jednocześnie rozpatrywanie oraz analizowanie współczesnych zjawisk i trendów kulturowych w kontekście dobra człowieka. Wspomniany postulat odsłania zatem pilną potrzebę aktywnej obecności katolików świeckich w tej ważnej dziedzinie ludzkiej działalności, w którą mogą i powinni wnieść i zaszczerpić wartości wypływające z wiary. Omawiany dokument przynagla wszystkich ochrzczonych do twórczego włączenia się w propagowanie kultury, która pomoże człowiekowi odpowiedzieć na pytania o sens życia, prawdę i dobro. W sytuacji, gdy kultura współczesna w dużym stopniu jest kulturą laicką, wyłania się potrzeba ukazywania „w zaktualizowanym języku kultury dziedzictwa katolickiej Tradycji, jej wartości, treści oraz całej spuścizny duchowej, intelektualnej i moralnej katolicyzmu”⁶⁰. Już Jan Paweł II na kartach adhortacji apostołskiej *Ecclesia in Europa* zauważył: „Je-

⁵⁸ Tamże 553; por. także W. Przygoda, *Apostolat społeczny*, w: R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski (red.), *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006, s. 55.

⁵⁹ KNSK 556.

⁶⁰ Tamże 555.

steśmy świadkami narodzin nowej kultury (...), której cechy charakterystyczne i treści często sprzeczne są z Ewangelią i z godnością osoby ludzkiej”⁶¹.

Z racji, że dziedzina kultury jest szczególnie ważną, rozległą i złożoną rzeczywistością ludzkiego bytowania wynika konieczność – jak podkreśla *Kompendium nauki społecznej Kościoła* – zaangażowania się kościelnego laikatu w obszar kultury. Twórcza obecność wiernych świeckich powinna zatem uwzględniać trzy wymiary:

– Pierwszy powinien zmierzać do wyrobienia w sobie szczególnej wrażliwości na poszanowanie godności osobowej każdej istoty ludzkiej. Ta wyjątkowa wrażliwość odsłoni się w podejmowaniu wysiłków zmierzających do zagwarantowania każdemu człowiekowi prawa do kultury prawdziwie ludzkiej i społecznej. Postulat ten domaga się zatem respektowania prawa rodzin i osób do wolnej szkoły, prawa gwarantującego wolność dostępu do środków społecznego przekazu oraz prawa do wolności myśli i słowa.

– Drugi kierunek łączy się z poszanowaniem prawdy, czyli dotyczy treści kultury. Katolicy świeccy powinni przeciwstawiać się redukcjonistycznym wizjom osoby ludzkiej lansowanym przez niektóre ideologie. Chodzi także o przełamywanie uproszczonych koncepcji życia ludzkiego, czyli takich, które nie uwzględniają wszystkich podstawowych wymiarów życia i kultury człowieka. *Kompendium nauki społecznej Kościoła* zwraca ponadto uwagę, że zadaniem chrześcijan jest również troska o dowartościowanie właśnie wymiaru religijnego kultury, który ma istotne znaczenie zarówno dla jakości życia ludzkiego, jak też dla samej kultury. Zakwestionowanie bowiem wspomnianego wymiaru „uderza w samą kulturę”⁶².

– Trzeci wymiar dotyczy szeroko rozumianego świata mediów masowych. Odgrywają one istotną rolę w kształtowaniu poglądów, mentalności, obyczajów oraz wzorów zachowań współczesnego człowieka. Uwzględniając tę prawdę, katolicy świeccy są wezwani do wyrobienia w sobie oraz wśród członków swych rodzin zmysłu krytycznego, pozwalającego na dokonanie właściwego wyboru, a następnie oceny emitowanych treści. W tym kontekście nie można nie dostrzec ważnego stwierdzenia *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, które mówi: „Podstawowy obowiązek użytkowników

⁶¹ EinE 9.

⁶² KNSK 559.

środków społecznego przekazu polega na rozeznaniu i wyborze⁶³. Omawiany dokument mówi nie tylko o użytkownikach i odbiorcach środków społecznego przekazu, ale także o ludziach pracujących w świecie mediów, na których spoczywa odpowiedzialność za kształt mediów i przekazywane treści.

Ekonomia

Obecność świeckich chrześcijan na polu społecznym obejmuje także życie gospodarcze. *Kompendium nauki społecznej Kościoła* kieruje pod adresem kościelnego laikatu wezwaniem do przestrzegania w działaniu zasad wypracowanych przez nauczanie społeczne Kościoła. Zasady te mają być przez chrześcijańskich pracodawców, pracowników, ekonomistów, ludzi kultury i mediów nie tylko teoretycznie znane, ale stosowane w działalności gospodarczej. Kierując się wspomnianymi zasadami, katolik nie może w żadnym wypadku stawiać wartości ekonomicznej przed etyczną. W przeciwnym razie godzi w osobę ludzką, prowadząc do dewaluacji jakości działalności gospodarczej⁶⁴. Nie można zapomnieć, że najważniejszą zasadą jest człowiek, będący zawsze celem, nigdy zaś środkiem do celu.

Drugim zadaniem w służbie ekonomii, obok znajomości zasad katolickiej nauki społecznej, jest umiejętność rozeznania „aktualnych modeli rozwoju społeczno-ekonomicznego”⁶⁵. Postulat ten wydaje się ważny, ponieważ brak orientacji w złożonej sytuacji społecznej, politycznej i gospodarczej oraz niedostateczne rozumienie funkcjonowania błędnych teorii ekonomicznych może grozić w konsekwencji deformacją zasad i praw kierujących życiem gospodarczym.

W sytuacji obecności ogromnych rozmiarów ubóstwa materialnego we współczesnym świecie oraz niedorozwoju w wielu regionach świata, wyłania się pilna potrzeba „reorganizacji ekonomii”. Ten właśnie problem powinni dostrzec i na miarę możliwości podjąć ci wierni świeccy, którzy są „miłośnikami wiedzy ekonomicznej, pracownikami tego sektora i osobami odpowiedzialnymi

⁶³ *Tamże* 560; por. także W. Przygoda, *Apostolat społeczny*, s. 56.

⁶⁴ Por. KNSK 563.

⁶⁵ *Tamże*.

za politykę⁶⁶. Nietrudno zauważyć, że trzecie niejako zadanie dotyczy nie tyle wszystkich chrześcijan, ile wąskiej grupy chrześcijańskich specjalistów.

Polityka

Czwartym obszarem działalności ludzi świeckich jest polityka. Do aktywności na tym polu zachęcał już II Sobór Watykański w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*⁶⁷, a także późniejsze dokumenty kościelnego Magisterium. W tym duchu wypowiada się również *Kompendium nauki społecznej Kościoła*.

Nie można nie zauważyć, że w dzisiejszym świecie dotkniętym egoizmem, karierowiczostwem, pogonią za partykularnym interesem, cynizmem politycznym, korupcją, niepoohamowaną żądzą piastowania stanowisk i kultem władzy, działalność polityczna jawi się przeciętnemu obywatelowi jako rzeczywistość moralnie podejrzana i z natury zła. Tymczasem Kościół zachęca świeckich katolików do obecności i aktywności na płaszczyźnie politycznej, a w konsekwencji do odnowy porządku politycznego przez przesylenie go wartościami ewangelicznymi. Fakt ten wynika z jednej strony z konieczności dokonania przez kościelny laikat moralnej oceny życia politycznego, a z drugiej z odkrycia polityki, jako „roztropnej troski o dobro wspólne”⁶⁸. To zwięzłe określenie polityki podane przez Jana Pawła II oznacza zatem, że chodzi o roztropną działalność człowieka, kierującego się miłością i sprawiedliwością społeczną, który za cel wyznacza sobie dobro wspólne⁶⁹. Dlatego świadome zaangażowanie się w działalność polityczną jest obowiązkiem każdego chrześcijanina i to obowiązkiem natury moralnej.

Prawdą jest, że nie wszyscy wierni Kościoła tak pojmują życie polityczne. Fakt ten pozwala w pewnym stopniu tłumaczyć rozmaite podejście obywateli do spraw polityki, ujawniające się z jednej strony w dystansowaniu od polityki, a z drugiej w aktywnym i twórczym włączeniu się w kształtowanie porządku polityczno-prawnego.

⁶⁶ Tamże 564.

⁶⁷ KDK 75.

⁶⁸ LE 20.

⁶⁹ Por. E. Weron, *Apostolstwo laikatu w nauczaniu Jana Pawła II*, Ząbki 2007, s. 87.

Można zatem mówić o trzech formach zaangażowania się świeckich w życie polityczne. Pierwszą formę określa się mianem obecności. Obywatel przyjmuje postawę pasywną do rzeczywistości politycznej, która nie wzbudza u niego większego zainteresowania. Jeżeli jednak angażuje się w tę rzeczywistość, to jego aktywność sprowadza się do śledzenia informacji i wydarzeń z życia polityki, komentowania ich w gronie osób ze swego otoczenia i wydawania na tej podstawie opinii – często negatywnych. Drugą formą jest tzw. aktywnizm. Widoczna jest tutaj czynna postawa obywatela, który reaguje na wydarzenia polityczne i decyzje władzy, śledzi kampanię wyborczą, bierze udział w wyborach, a także nie lęka się uczestniczyć w manifestacjach protestacyjnych w przypadku błędnej polityki władzy. Trzecią wreszcie formą zaangażowania w politykę jest uczestnictwo bezpośrednio lub pośrednio w decyzjach politycznych. Oczywiście jest, że zdecydowana większość obywateli ma do czynienia z uczestnictwem pośrednim, które polega na wyłonieniu delegatów danej partii w wyborach parlamentarnych czy samorządowych⁷⁰.

Zaangażowanie katolików świeckich w życie polityczne wymaga jednak – jak postuluje *Kompendium nauki społecznej Kościoła* – właściwego rozeznania sytuacji społecznej m.in. za pomocą „systematycznej refleksji nad rzeczywistością w świetle niezmiennego przesłania Ewangelii i nauczania społecznego Kościoła”⁷¹. Omawiany dokument nie zatrzymuje się tylko i wyłącznie na przytoczonym stwierdzeniu, ale podaje pewne kryteria, którymi powinien kierować się chrześcijanin w sytuacji wymagającej rozeznania. Pierwszym jest rozróżnienie między porządkiem prawnym a porządkiem moralnym. Drugim kryterium jest dochowanie wierności własnej tożsamości. Wspomniana wierność nie może jednak prowadzić do zamknięcia się na dialog z innymi. Trzecie kryterium łączy się z odwołaniem do potrójnej wierności: „Wartościom naturalnym, szanując uprawnioną autonomię spraw doczesnych; wartościom moralnym, upowszechniając świadomość nieodłącznego wymiaru etycznego każdego problemu społecznego i poli-

⁷⁰ Por. M. Florczyk, *Teologiczne motywy zaangażowania świeckich w życie polityczne*, w: *Nowa ewangelizacja u progu Trzeciego Tysiąclecia. Program duszpasterski na rok 2000/2001*, Katowice 2000, s. 369-370.

⁷¹ KNSK 568.

tycznego; wartościom nadprzyrodzonym, realizując swoje zadanie w duchu Ewangelii Jezusa Chrystusa⁷².

Aktywne i twórcze włączenie się w przekształcanie społeczności ziemskiej, jako realizacja szczególnego i odpowiedzialnego zadania świeckich katolików, nie może bowiem pomijać sfery polityki, która stanowi przecież integralną część życia społecznego.

* * *

Kompendium nauki społecznej Kościoła prezentuje w trzech zasadniczych częściach doktrynę społeczną Kościoła. Ostatnia część dokumentu ma wyraźnie charakter duszpasterski. To właśnie tutaj zawarta jest nauka na temat roli wiernych świeckich w misji Kościoła i w świecie, czyli w środowisku codziennego życia i pracy. Dokument Papieskiej Rady „Iustitia et Pax” nie pomija także ważnego z punktu pastoralnego zagadnienia formacji wiernych świeckich i konieczności ich zaangażowania w życie publiczne, by przepoić społeczność doczesną duchem ewangelicznych wartości, a ostatecznie nadać jej nową formę. Niniejsze opracowanie przybliżyło również cztery podstawowe obszary życia publicznego, w których konieczna jest świadoma, odpowiedzialna i czynna obecność kościelnego laikatów.

Upowszechnianie doktryny społecznej Kościoła, jak powszechnie wiadomo, wchodzi w zakres misji ewangelizacyjnej Kościoła. Istotną rolę w tej misji odgrywają świeccy katolicy. Z tej m.in. racji *Kompendium nauki społecznej Kościoła* poświęca uwagę kościelnemu laikatowi, bez którego niemożliwa jest wręcz nowa ewangelizacja. Jej jakość oraz powodzenie zależą od formacji doktrynalnej i duchowej wiernych świeckich oraz coraz powszechniejszego uświadamiania, iż właśnie oni są pełnoprawnymi członkami Kościoła. *Kompendium nauki społecznej Kościoła* potwierdza, że właściwie ukierunkowane duszpasterstwo musi uwzględniać nie tylko czynną obecność w nim wiernych świeckich, ale także ich formację katolicko-społeczną opartą na studium bogatego dziedzictwa katolickiej nauki społecznej, która powinna przyczynić się do zespolenia wyznawanej wiary z codziennym życiem.

ks. Tomasz GŁUSZAK

⁷² Tamże 569.